

mazurka oddaje zbliżający się orszak weselny, którego muzykę reprezentują charakterystyczne puste kwinty (stylizacja motywu kobzy); po czym orszak weselny przechodzi, chłopiek zatacza się dalej, a karczmarz, wracając do domu, jeszcze raz zadaje to samo pytanie. Że niezależnie od tego programu mazurek ów jest formalnie zwartą pieśnią trzyczęściową, że piękno jego melodyki, a zwłaszcza harmoniki uderza słuchacza, bez względu na to, jakim treściom programowym one służą — to już jest sprawą geniuszu Chopina. Faktem jest, że jest to jedyny jego utwór w całości programowy. Wprawdzie wedle zachowanych relacji, pochodzących z ust samego kompozytora, i niektóre inne z jego dzieł miały powstać na skutek lektury jakichś dzieł literackich, lub jako ilustracje halucynacji czy wizji przezeń przeżytych, ale nie znaczy to jeszcze, by stanowiły one szczegółową ilustrację danych treści czy zjawisk. Tu ma należeć Ballada F-dur, napisana pod wpływem Świtezianki Mickiewicza, Ballada g-moll, do której impulsem miał być Konrad Wallenrod, tu Etiuda gis-moll, ilustrująca wiersz tegoż poety „Droga do Rosji“, tu możemy zaliczyć — zgodnie z tym, co w swych pamiętnikach pisze p. Sand — Preludium Des-dur, tzw. deszczowe, o którym Chopin miał opowiedzieć swej towarzyszce z Majorki, iż powstało pod wpływem wizji, że leży on na dnie jeziora i krople deszczu spadają na powierzchnię wody. Ile w tym opowiadaniu jest prawdy — nie wiadomo. Wiadomo wprawdzie, że Chopin gwałtownie protestował przeciw nazwie „deszczowe“, która od pierwszej chwili do tego preludium przyłgnęła, ale nie wiadomo, jakoby protestował przeciw legendzie o jego powstaniu. Upór, z jakim wszyscy współcześni Chopinowi, a i dzisiejszy świat nazwy tej się trzyma, jest wyrazem sugestywności, płynącej z tego utworu w kierunku przedstawień, zawartych w tym właśnie podtytule. Natomiast w stosunku do Poloneza As-dur sam kompozytor twierdził, że część środkowa (oparta na ostinatowej figurze basowej) stanowi ilustrację odgłosu armat, jadących po grudzie. Polonez ten nazywał „grochowskim“ — i uważał go za ilustrację bitwy pod Grochowem.

Biograficzne dane wskazują na programowe związanie także i wielu innych utworów Chopina, brak jedynie szczegółowego programu uniemożliwia interpretację tego rodzaju.

Jeśli byśmy chcieli ująć systematycznie pierwiastki programowe w dziełach Chopina, to musimy je sklasyfikować wedle typu zjawiska realnego, które stanowiło impuls do powstania takiego motywu czy tematu. Wiadomości o tych impulsach czerpię oczywiście z danych biograficznych, przy czym charakter samych motywów programowych z większą lub mniejszą oczywistością potwierdza wiadomości czy legendy, związane z ich genezą.

Otóż najczęściej pojawiają się u Chopina takie motywy programowe, które stanowią muzyczną stylizację jakichś słuchowych zjawisk realnych. Mazurek a-moll, op. 68, nr 2, w niektórych swych motywach